

GRUDZIEŃ 2023

BLACIHA

I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE I W KOŚCIERZYNIE

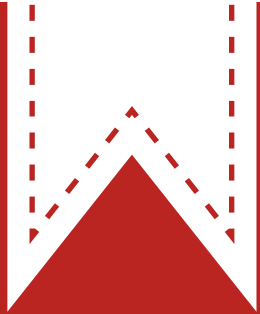
KLASY

1
EeE

1 Bb

**KRÓLOWA
KRYMINAŁÓW-
AGATHA CHRISTIE**

**NIE ZAKUWAJ -
METODY
SKUTECZNEJ NAUKI**



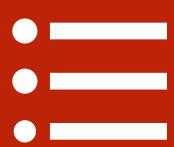
WSTĘPNIAK

Chciałoby się powiedzieć, że wolnymi krokami, jednak myślę, że lepszym określeniem jest „szybkimi susami” zmierzamy w kierunku świąt. W związku z obranym kursem na pokładzie każdego domu nie brakuje pracy i kolejna pomocna para rąk jest potrzebna. Pierogi, uszka, pierniki, znamy to już od wielu lat. Jeszcze tylko awantura w wigilijny poranek i lada moment będziemy gotowi, by obchodzić Boże Narodzenie. To ostatnie chwile, by kupić prezenty najbliższym, by móc obdarować ich czymś w te święta.

My również mamy dla Was prezent- kolejne wydanie „Blachy”, a w nim naprawdę sporo ciekawych artykułów! Pod naszą choinką znajdziecie słowo o talentach i hobby, przedstawienie klasy 1 Bb oraz 1 Ee. Przeczytacie ciekawy artykuł o kryminałach, które potrafią wciągać i może to właśnie Was wciągną w te święta? Nie zabraknie również wywiadu, tym razem z ponownie wybraną przewodniczącą szkoły - Olgą Brzeską. W grudniowym numerze „Blachy” znajdziecie też świąteczny przepis, który może przydać się podczas przygotowań.

ŻYCZYMY WAM MIŁEJ LEKTURY, ZDROWYCH I WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA SPĘDZONYCH W GRONIE NAJBLIŻSZYCH ORAZ SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU. NIECH TEN CZAS BĘDZIE DLA WAS CZASEM UMACNIANIA WIĘZI I ODPOCZYNKU OD SZKOŁY. TRZYMAJCIE SIĘ ZDROWO I DO ZOBACZENIA W STYCZNIU NA SZKOLNYCH KORYTARZACH!

Redakcja "Blachy"



SPIIS TREŚCI

1. Agatha Christie

CZYLI SŁÓW KILKA O KRÓLOWEJ KRYMINAŁÓW

2. Nie zakuwaj!

O SKUTECZNYCH METODACH NAUKI

3. Czy znamy wszystkie nasze talenty?

NASZE UKRYTE ZDOLNOŚCI

4. Wywiad z Olgą Brzeską

DRUGI ROK AKCJI NIEZASTĄPIONEJ PRZEWODNICZĄCEJ

5. Korzenie teatru

POCZĄTKI AKTORSTWA

6. Klasa 1 Bb

MILI LUDZIE W MIŁYM OTOCZENIU

7. Zaraz święta - świąteczne pierniczki

ROZPŁYWAJĄCE SIĘ W USTACH PRYZMAKI NA OSTATNIĄ CHWILĘ

8. Jak co roku...

POSTANOWIENIA I INTERESUJĄCE TRADYCJE

9. Nasi Azjatyccy przyjaciele

DZIWNE SMAKI, CIEKAWY ZWYCZAJE ORAZ NIETYPOWE PRZESADY

10. Klasa 1 EeE

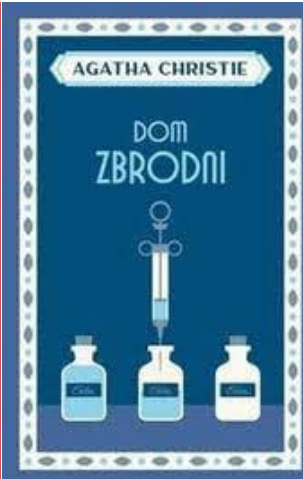
HELLO, NOSOTROS SIND KLASA 1EEE

KRÓLOWA KRYMINAŁÓW



Osoby czytające kryminały znają to imię doskonale, innym mogło się ono obić o uszy, natomiast kolejnym nie za miło się ono kojarzy. Oczywiście mowa jest o Agathcie Christie, pisarce kryminałów uważanej za królową w swoim fachu. Choć życiorysy pisarzy są zazwyczaj strasznie nudne, w tym wypadku będzie inaczej, gdyż w tym wydaniu przeczytacie o kobiecie, która przeżyła dwa małżeństwa, dwie wojny światowe, podróż dookoła świata, odkrycia archeologiczne na Bliskim Wschodzie i... swoje zaginięcie .

Zaczynając od początku, Agatha Christie urodziła się **15 września 1890** roku w Torquay w Wielkiej Brytanii. Miała dwoje rodzeństwa. Niestety w wieku 11 lat zmarł jej ojciec, którego ona i całe otoczenie darzyło ogromną sympatią. 11 lat po tym wydarzeniu poznała swojego przyszłego męża. Z ich związku narodziła się córka pisarki. Następnym ważnym wydarzeniem w jej życiu była I wojna światowa, w trakcie której pracowała jako pielęgniarka w szpitalu oraz jako asystentka w aptece, dzięki tym doświadczeniom poznała trochę szerszej świat trucizn, o których wiedzę wykorzystała w przyszłych książkach. W 1926 roku zmarła jej matka zaś jej brat uzależnił się od narkotyków .



Mniej więcej w tym czasie autorka zagięła. O jej zniknięciu pisały praktycznie wszystkie gazety, w tym „New York Times”. W poszukiwania zaangażowała się jej rodzina, policja, bliscy, a nawet cywile. Poszukiwania nie przyniosły rezultatów, na szczęście pewien mężczyzna rozpoznał ją i doniósł o tym policji. Jak autorka sama wspominała w wywiadach, nie wiedziała, jak się tam znalazła, jednak wiele osób nie wierzyło jej wyjaśnieniom i tworzyło własne teorie, iż zrobiła to po to, by wydanie jej nowej książki przyciągnęło większą uwagę. Pisarka sama pomijała ten temat w swojej autobiografii. Pisarka umarła 12 stycznia 1976 roku.



W jej opowiadaniach głównym bohaterem był najczęściej belgijski detektyw Herkules Poirot lub starsza kobieta - panna Jane Marple. Bohaterowie ci stawali przed rozwiązaniem na pozór prostej zagadki, która okazywała się bardziej skomplikowana.

Pierwszym kryminałem Agathy Christie, który dane mi było przeczytać, były **„Karty na stół”**.

Po lekturze kolejnych stwierdzam, że schemat jej powieści jest

bardzo często powtarzalny (**grupka osób znajduję się w miejscu, w którym najczęściej nielubiana lub tajemnicza persona umiera, po czym dostajemy w kolejności - śledztwo, nowych podejrzanych, możliwą drugą zbrodnię i wyjawienie sprawcy**). Trafiają się również ciekawe

perełki z niespodziewanym zakończeniem, takie jak **„Zabójstwo Rogera Ackroyda”, „Dom zbrodni “** czy **“Morderstwo w Orient Expressie”**.

Podsumowując, warto choć raz chwycić za jeden z jej tytułów i przy filiżance dobrej herbaty zagłębić się w ten świat.

Za jedną z najbardziej intrygujących rzeczy w życiu uważam to, że bierzemy udział w czymś, czego zupełnie nie rozumiemy.

Wioletta Szyszukowska

NIE ZAKUWAJ!

O METODACH NAUKI

Bardzo wielu z nas, uczniów, spędza całe godziny na nieefektywnej i nieprzyjemnej nauce, która przynosi frustrację, oceny słabsze od tych, na które liczyliśmy i przede wszystkim brak jakiegokolwiek wiedzy. Ten artykuł mógłby być naprawdę długi, bo nauka to dla mnie temat rzeka, ale nie będę tutaj pisać o organizacji czasu lub hierarchii zadań (choć jest to bardzo ważne). Chcę się skupić wyłącznie na metodach nauki, które (bynajmniej taką mam nadzieję) okażą się dla kogoś pomocne.

Zrozumienie tematu bądź definicji oszczędza sporo czasu, bo komu chce się zapamiętywać coś słowo w słowo. Jeśli skupisz się na pojęciu sensu czegoś, możesz to przedstawić własnymi słowami i będziesz w stanie odpowiedzieć na bardziej podchwytliwe pytania oraz “pisać na logikę”.

Wiem, że to oczywistość, ale warto o niej wspomnieć, ponieważ jest bazą pod wszystkie inne, wymienione poniżej techniki.

Notatki będą idealne dla tych, którzy potrzebują dać upust swojej kreatywności lub dla posiadających chaotyczne oraz niezachęcające do nauki zapiski z lekcji. W internecie, chociażby w aplikacji Pinterest, znajdziesz masę inspiracji. Trzeba jedynie pamiętać o znalezieniu jeszcze czasu na naukę ze swoich notatek.

Metoda Feynmana to technika, w której chodzi o budowanie prostych skojarzeń lub metafor do wytłumaczenia dowolnego zagadnienia, co pomaga w szybszym zapamiętywaniu.

Technika pomodoro polega na pracy w pełnym skupieniu przez 25 minut, a potem zrobieniu przerwy trwającej 5 minut. Po czterech powtórzeniach robisz dłuższą przerwę. Jest to świetna metoda dla osób mających problem z koncentracją. Równie dobrze możesz na przykład uczyć się 50 minut i odpoczywać 10, to zależy od ciebie. Istnieją dziesiątki stron i aplikacji, które pomogą ci w zastosowaniu tej techniki.



Blurting (mówienie bez zastanowienia) to przelanie informacji na dany temat ze swojej pamięci na kartkę oraz późniejsze poprawianie ewentualnych błędów i dopisanie tego, o czym się zapomniało. Jest to świetny sposób na sprawdzenie swojej wiedzy i dowiedzenie się, na czym powinno się przy dalszych powtórkach skupić.



Metoda SQ3R, znana również jako „Metoda Robinsona”, jest techniką aktywnego czytania. Składa się z 5 etapów, których pierwsze litery tworzą jej nazwę. S (Survey – Przejrzyj), Q (Question – Zapytaj), R1 (Read – Czytaj), R2 (Recite – Odpowiedz), R3 (Review – Powtórz). Dokładniej rzecz ujmując, jeśli chcesz skorzystać z tej techniki, musisz najpierw powierzchownie zapoznać się z tekstem, następnie zadać pytania oparte na swoich wątpliwościach i tym, co udało ci się uchwycić, później przeczytać tekst jeszcze raz, tym razem bardzo dokładnie. Czwarty krok polega na wyrecytowaniu wszystkiego, co zapamiętałeś, tak jakbyś tłumaczył to komuś innemu (w tym miejscu możesz także zastosować blurting). Na koniec trzeba ponownie przeczytać tekst i przejrzeć wszystkie związane z nim informacje. Ten etap powinien trwać nawet kilka dni.

Nauka ze znajomymi może być znacznie bardziej przyjemna niż ta w samotności. Możecie przepytывать siebie nawzajem, dyskutować i opracowywać zagadnienia lub po prostu przebywać w tym samym pomieszczeniu. Oczywiście trzeba przy tym się pilnować, żeby nauka nie przerodziła się w godzinną sesję ploteczek. Jeśli nie masz możliwości spotkania się z kimś, to na YouTube znajdziesz całą masę filmików o tematyce “Study with me”.



Technika spaced repetition (powtarzanie w odstępach) skupia się na pracy z pamięcią długotrwałą, polega na nauce i zapamiętywaniu konkretnych faktów w stopniowo rosnących odstępach czasu. Ta metoda sprawdzi się przy nauce odległych treści czy nauce języka obcego.

Grywalizacja to metoda polegająca na wykorzystaniu elementów znanych z gier, mająca na celu zmotywować i zaangażować cię do nauki. Za każde wykonane zadanie możesz dawać sobie małą nagrodę lub podejść do robienia zadań jak do etapów gry, które musisz przejść, żeby osiągnąć nowy poziom (czyli przykładowo: ocenę, do której dążysz). Masz tutaj pełną dowolność, ogranicza cię tylko twój własny umysł.

Fiszki wbrew pozorom mogą posłużyć nie tylko do nauki języków obcych. Możesz dzięki nim uczyć się dat na historię, stolic państw na geografii albo po jednej stronie napisać pytanie, a po drugiej odpowiedź na nie. W tej technice pomocna okaże się aplikacja Quizlet stworzona w tym właśnie celu.

Myślę, że każdy w tym zestawieniu znajdzie coś dla siebie. Szukając informacji do stworzenia tego artykułu, sama poznałam metody, które z chęcią przetestuję w najbliższym czasie. Możesz łączyć jedną metodę z drugą, modyfikować je pod swoje potrzeby, szukać nowych technik oraz przede wszystkim bawić się nauką i starać się czerpać z niej przyjemność.

ŻYCZĘ POWODZENIA!

Olivia Lepowska

CZY ZNAMY WSZYSTKIE NASZE TALENTY?

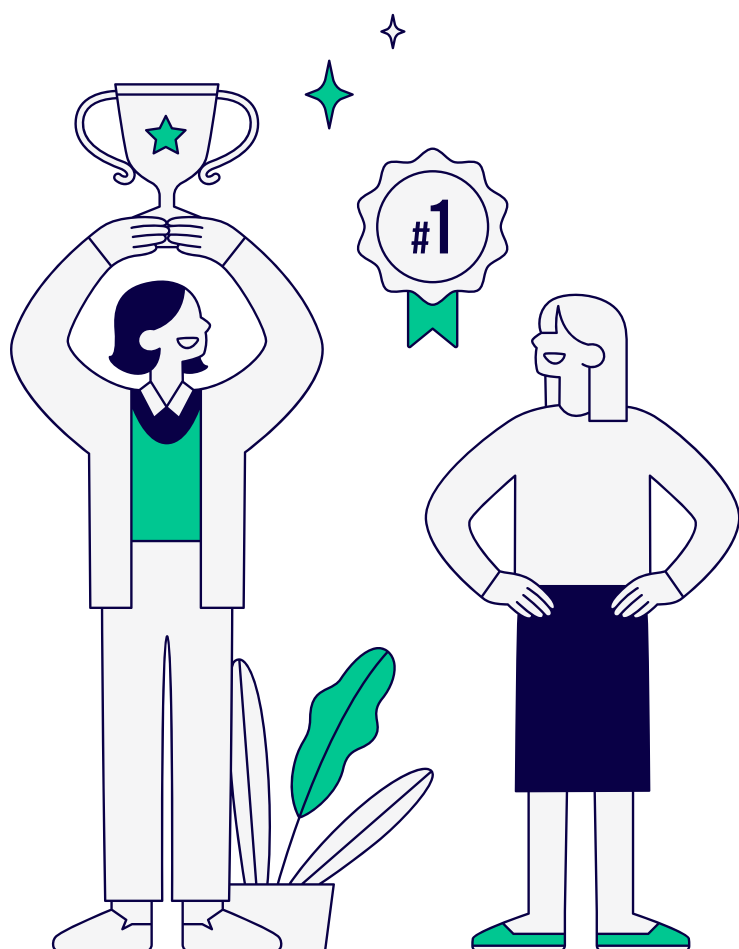
Kiedy pojawia się nowe życie - pojawia się coś takiego jak talent. Ale tak właściwie, czym jest talent?

To predyspozycje, z którymi się rodzimy, a które rozwijają się w ramach poznawania nowych czynności. **Zwiastuny naszych przyszłych talentów widać już we wczesnym dzieciństwie, gdy dziecko okazuje zadowolenie, kiedy rodzice czytają mu bajki lub nie potrafi się uspokoić, dopóki ktoś nie zagra z nim w ulubioną grę.** Niektóre maluchy relaksują się w czasie rysowania, a inne – gdy tańczą do muzyki z kreskówek. Wiele w tym wieku zależy od rodziców, których obserwujemy i nieświadomie naśladujemy. Potem takimi osobami stają się nauczyciele, którzy – podobnie jak rodzice – przyglądają się naszym zdolnościom i pomagają w „odkorkowaniu” naszych talentów.



Wyróżniamy **34** talenty. Przynajmniej tak mówią badacze z amerykańskiego Instytutu Gallupa, którzy przez wiele lat obserwowali ludzkie cechy, aby znaleźć te najważniejsze. Marcus Buckingham i Donald O. Clifton przebadali pracowników dużych organizacji i zauważyli, że niektórzy zawsze odnosili sukcesy niezależnie od powierzanych zadań. Nie chodzi zatem o jakość wykonania zadania w danej dyscyplinie, ale o cechy osobowościowe, które przekładają się na odniesienie sukcesu. Zazwyczaj talenty kojarzą się z umiejętnością gry na instrumencie albo wyczynami sportowymi. Zapominamy o charakterze człowieka. Nikt z nas nie pomyślałby, że talentem może być bliskość albo odpowiedzialność czy rozsądek. Każdy ruch ciała, myślenie, odczucie lub zachowanie wobec pewnej sytuacji ujawnia najważniejszy talent, może nie jeden a kilka? To twoja reakcja na bodźce decyduje o twojej oryginalności i utalentowaniu.

Wszyscy reagujemy, więc wszyscy mamy talenty. **Każdy dzień jest po to, żeby je poznawać.** Odważyć się na spróbowanie czegoś nowego, otworzyć się na nowe doznania i sprawić, że wszystko może się zmienić. Aktor, kiedy wchodzi w nową rolę, wciela się w nową osobę, odmienne umiejętności, charakter, talenty. Musi wyczuć w sobie to wszystko, żeby widz uwierzył w grę. Dlatego i wy zdobądźcie się na nowe zachowanie, którego chcielibyście spróbować, bo może wtedy rozwiniecie wasz talent. Bez talentów nie byłibyśmy sobą. Nasze życie byłoby nudne. Im bardziej sami będziemy wspierać innych, tym więcej talentów przysporzymy. Może teraz używasz tylko jednego talentu i wykorzystujesz tylko jedną swoją możliwość?



Przez całe życie trzeba dążyć do poznania talentów **nie tylko swoich, ale i innych, co zawsze będzie skłaniać do czegoś nowego, bo talent też jest waszą bronią, którą możecie wykorzystywać na co dzień.** A największym wrogiem jest lenistwo. Nie zmarnujcie swojego czasu i zawsze bądźcie w ruchu, żeby, gdy będziecie przy końcu swej długiej podróży, niczego nie żałować. Warto na zakończenie przytoczyć cytaty amerykańskiej humorystki Ermy Bombeck „**Kiedy pod koniec życia stanę przed Bogiem, mam nadzieję, że nie zostanie mi ani odrobina talentu i będę mogła mu powiedzieć, że wykorzystałam wszystko, co mi dał.**” Wspierajcie się i wykorzystujcie jak najwięcej talentów w swym życiu, bo one należą do was.

Anna Maria Główna

WYWIAD Z OLGĄ BRZESKĄ

Rozmowa z Olgą Brzeską, dobrze wszystkim znaną Przewodniczącą Samorządu Uczniowskiego, która w tym roku szkolnym po raz drugi została wybrana, by przewodzić Szkolnemu Samorządowi.

MARTA KNAPIK: JAKI BYŁ NAJTRUDNIEJSZY MOMENT PODCZAS TWOJEJ PIERWSZEJ KADENCJI?

Olga Brzeska: Jak pewnie można się domyślić, najtrudniejsze są zawsze początki. Długotrwały proces rozwoju, adaptacji do nowej sytuacji. Myślę, że nie ma jednego określonego momentu. Za najcięższy czas dla nas mogę uznać samo wejście w życie Samorządu. Nowe środowisko, zadania, z którymi musieliśmy się zmierzyć. Uważam jednak, że tamten czas wykształcił w nas sumienność, organizację i mimo tego, że było ciężko, wspominam go najlepiej.

KTÓRY KONCERT WSPOMINASZ NAJLEPIEJ?

Każdy koncert, jaki zorganizowaliśmy do tej pory, miał swój klimat i różnił się od pozostałych. Jestem dumna z artystów i osób, które przyczyniają się do tego, że koncerty mogą się odbywać. Nie ukrywam, że Koncert Jesienny wspominam najlepiej. Kiedy usiadłam wśród publiczności i obserwowałam tych wszystkich ludzi - przepiękne występy artystów, świetnie działających chłopaków od radiowęzła, wspaniałe dekoracje - wzruszyłam się. Jestem niesamowicie wdzięczna za to, co udało nam się stworzyć.

GDYBYŚ MIAŁA W TRZECH ZDANIACH OPISAĆ, CO ZNACZY BYĆ PRZEWODNICZĄCĄ SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO, CO BYŚ POWIEDZIAŁA?

Bycie przewodniczącą to zdecydowanie coś więcej niż tylko wystąpienia przed publicznością. To poznawanie wspaniałych osób i samej siebie. Wiąże się z dość dużą odpowiedzialnością, ale uważam to za najcenniejszą lekcję i polecam każdemu, kto chciałby rozwinąć swoje skrzydła i przełamać pewne bariery.

CO CIĘ NAJBARDZIEJ ZASKOCZYŁO, BĘDĄC PRZEWODNICZĄCĄ?

Największym zaskoczeniem dla mnie było zaangażowanie uczniów naszej szkoły w akcje, które organizowaliśmy. początkowo nie do końca wierzyłam, że drugoklasiści mogą zmienić życie szkoły. Moim ulubionym wydarzeniem była dyskoteka. Moment, w którym zobaczyłam niemal 300 osób bawiących się na Sali, był po prostu bezcenny.

SKĄD CZERPIESZ POMYSŁY?

Bardzo często zdarza się, że pomysły wpadają nam do głowy spontanicznie. Nasz Samorząd jest dość liczny, dlatego idee na wydarzenia pojawiają się czasami z dnia na dzień. Oprócz tego staramy się utrzymywać kontakt z uczniami poprzez Social Media, gdzie zadajemy pytania, robimy ankiety. Zachęcamy też do odzywania się do nas. Jesteśmy dla Uczniów, dlatego to ich pomysły stawiamy na pierwszym miejscu i staramy się realizować ich propozycje, jeśli to tylko możliwe.

DZIĘKUJĘ ZA ROZMOWĘ I ŻYCZĘ POWODZENIA W REALIZACJI KOLEJNYCH POMYSŁÓW.

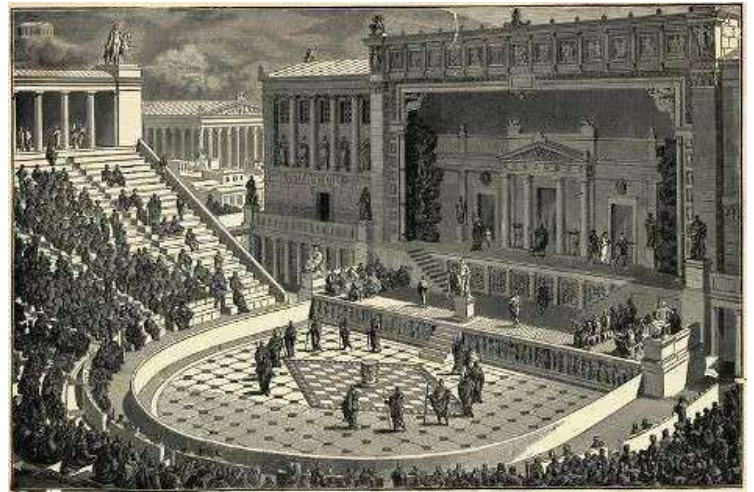
Marta Knapik

KORZENIE TEATRU

CZYLI JAK TO SIĘ WSZYSTKO ZACZEŁO!

Starożytna Grecja, kolebka demokracji i filozofii, była również miejscem narodzin teatru jako fantastycznej formy sztuki scenicznej. Dla obywateli tego kraju stanowił on ważny element życia. Związany był z kultem Dionizosa - boga wina, a rozwijał się na wielkich festiwalach ku jego czci, oferując społeczności nie tylko widowiska, ale także spojrzenie na wiele aspektów ludzkiego życia.

Amfiteatry stanowiły serce teatru greckiego. Miały kształt półkola i mogły pomieścić sporą liczbę widzów, a miejsce, na którym zasiadali, nazywało się **theatronem**, czyli widownią. Widzowie pełnili ważną rolę, bo przecież bez nich nie byłoby komu pokazywać spektakli. **Gdy sztuka im się podobała - obsypywali aktorów kwiatami, a jeśli nie - kamieniami, pomidorami lub orzechami.** Na widowni panował gwar. Można było jeść, pić i rozmawiać. W trakcie bito brawo i gwizdano, wyrażając w ten sposób emocje. Niewolnicy byli odpowiedzialni za zajęcie swoim panom dobrych miejsc, toteż często spędzali w teatrze całą noc. Początkowo wejście do teatru było bezpłatne, ale z czasem kosztowało dwa obole od osoby.



Nieodłączną częścią teatru był również chór, który śpiewał i prezentował układy taneczne, a w późniejszym czasie prowadził również dialogi z aktorem. **Chór stanowiło od 12 do 15 mężczyzn, a ich przewodnikiem był Koryfeusz.** Specjalne miejsce, na którym występowali, nazywało się orkestrą. Byli oni ubrani w skóry kozłąt, gdyż Dionizos był pół człowiekiem pół kozłem.



Miejszem, w którym aktorzy odgrywali role, był **proskenion**, zaś budynkiem służącym do zmiany szat oraz masek - **skene**. Maski symbolizowały różne postacie i ich emocje. Co ciekawe, twarze kobiet miały jasne kolory, a mężczyzn ciemne. Jak wiadomo, początkowo aktor był tylko jeden i musiał wcielać się w wiele ról, na szczęście z czasem liczba aktorów się zwiększyła.

Teatr grecki obejmował dwie podstawowe formy: tragedię i komedię. Tragedie takie jak „**Król Edyp**” Sofoklesa czy „**Medea**” Eurypidesa poruszały głębokie i poważne tematy ludzkiego życia. Z drugiej strony komedie, reprezentowane przez **geniusza komizmu - Arystofanesa**, wprowadzały na grecką scenę humor i krytykę społeczną.

Grecki teatr był ściśle związany z praktykami religijnymi. **Spektakle prawie zawsze nawiązywały do mitologii, co nadawało sztuce teatralnej nie tylko rozrywkowy, ale również religijny charakter.** Pełnił on też funkcję edukacyjną. Filozofowie analizowali spektakle i podkreślali ich wpływ na uczuciowy i moralny rozwój, a obywatele uczestniczyli w rozmowach na temat wartości, jakie teatr przedstawiał.

Podsumowując, teatr grecki nie był tylko korzeniem sztuki scenicznej, ale też ukierunkował spojrzenie na rolę sztuki w społeczeństwie. Do dzisiaj pełni podobną funkcję.

Barbara Liedtke



JESTEŚMY KLASĄ 1BB

Jesteśmy klasą 1Bb. Nasza klasa od pierwszych dni w szkole tworzyła zgraną grupę, która wspólnie odniosła wiele sukcesów, tych mniejszych i większych. **Udało nam się wygrać chrzty klas pierwszych oraz zdobyć trzecie miejsce podczas Dnia Języków.** W naszym gronie jest wiele osób z różnymi pasjami i talentami - jedni pływają, niektórzy tańczą, a jeszcze inni jeżdżą konno, śpiewają czy uprawiają rozmaite sporty.



Maja M

Wybrałam ten profil, ponieważ zawsze chciałam pomagać innym dzieciom, którym ciężko jest odnaleźć się w dzisiejszych czasach. Uważam, że ten profil może zapewnić nam wiele możliwości i jestem zadowolona ze swojego wyboru. Poznałam wielu wspaniałych ludzi oraz cudownego wychowawcę.

Eryk

Szczerze mówiąc, liceum bardzo różni się od mojego wyobrażenia. Oczywiście w dobrym znaczeniu. Nauczyciele są dla nas i zawsze nam pomagają. Klasa jest super. Bałem się, że nie będziemy się dogadywać, ale lepszej klasy nie mogłem sobie wymarzyć. A kierunek wybrałem głównie dlatego, że gdzieś tam marzę, by zostać lekarzem i pomagać ludziom.

Zosia

Zdecydowałam się na profil biologiczno-chemiczny, ponieważ w podstawówce uznałam, że chcę zostać weterynarzem, a w ósmej klasie stwierdziłam, że chcę być lekarzem. Biologia i chemia zawsze wychodziły mi najlepiej, a profil o tych rozszerzeniach wydał mi się najlepszą opcją. Moje pierwsze wrażenie odnośnie klasy było bardzo dobre, bardzo mi się spodobała i w dalszym ciągu tak uważam.

Blanka

Moją pasją jest pływanie w płetwach i ratownictwo wodne. Jestem na biol-chemie dlatego, że interesuję się medycyną, z którą chciałabym łączyć swoją przyszłość.

Konstancja

Interesuję się śpiewaniem i oglądaniem filmów. Na moim profilu jestem z przypadku, ale nie żałuję, że tu jestem. Nasza klasa jest bardzo fajna i panuje w niej świetna atmosfera.



Klasa 1Bb



ZARAZ ŚWIĘTA ŚWIĄTECZNE PIERNICZKI

Zaraz święta, a tu świąteczne pierniczki. Wraz z Adamem stwierdziliśmy, że pomożemy Ci w corocznym pytaniu - co zrobić, żeby pierniki były naprawdę gładkie?

Z tej okazji przynosimy Ci przepis na idealne pierniczki prosto z zeszytu babci.

CO POTRZEBUJESZ?

- 1 KG MĄKI
- 1 SZKLANKA CUKRU PUDRU
- 2 ŁYŻECZKI PROSZKU DO PIECZENIA
- SZCZYPTA SOLI
- 2 PRZYPRAWY DO PIERNIKA
- 2 ŁYŻKI CYNAMONU
- 2 ŁYŻKI CIEMNEGO KAKAO
- 6 JAJ
- 1 KOSTKA MARGARYNY
- 2 ŁYŻKI MIODU

Najpierw wyjmij margarynę z lodówki, aby zmiękła. Potem wyciągnij dużą miskę i wymieszaj w niej mąkę, cukier puder, proszek do pieczenia i sól.

Tak naprawdę wszystkich przypraw możesz dodać zgodnie z upodobaniem twoich kubków smakowych. Teraz pozostało tylko dodać jajka, mięką margarynę i miód (**ja wyznaję zasadę, że im więcej miodu tym lepiej**). Całość zagnieć rękoma aż do uzyskania jednolitej masy. Rozwałkuj ciasto na odrobinie mąki, w zależności od upodobań.

Dla chrupkich pierników wałkujemy bardzo cienko, żeby były miękkie, wałkujemy na grubość około 2,5 do 3 milimetrów. Tak grube ciastka będą w stanie lekko urosnąć podczas pieczenia. Wytnij kształty ciastek i upiecz w piekarniku nastawionym na temperaturę 180°C do momentu, kiedy przy dotknięciu patyczkiem ciastko na środku dalej jest jeszcze trochę miękkie, ale na krawędziach już twarde. Pierniczki udekoruj wedle uznania i ciesz się idealnymi tradycyjnymi ciasteczkami świątecznymi!



Dlaczego akurat cukier puder? Właśnie on sprawia, że pierniczki będą gładkie na powierzchni. Dodaj też przyprawę do piernika, cynamon i kakao, aby uzyskać kolor.

SMACZNEGO!

Aniela Makuszyńska i Adam Szumowski

JAK CO ROKU...

Wszyscy wiedzą, że zbliża się Sylwester, a co za tym idzie - noworoczne postanowienia.

Każdy z nas ma własne postanowienie, a **jakie są te najczęściej nie spełniane?** Najpopularniejsze jest o zdrowym trybie życia. Na każde dwa postanowienia dokonane na przełomie 2020 i 2021 r., jedno dotyczyło zwiększenia aktywności fizycznej, 48% obiecało sobie schudnięcie, 39% chciało się zdrowiej odżywiać.

Noworoczne postanowienia mają 46% szanse spełnienia. Tuż po Nowym Roku swoich postanowień trzyma się 75%, jednak po miesiącu odsetek ten maleje do 64%, by ostatecznie osiągnąć wspomniany współczynnik sukcesu na poziomie 46%.

Na drugim miejscu są pieniądze, **44%** postanowiło, by je oszczędzać.

A tradycje sylwestrowe w Polsce?

Wśród popularnych tradycji noworocznych były te charakterystyczne dla okresu przesilenia zimowego, związane z magią i wróżbami. Można wspomnieć o wczesnym wstawaniu, myciu się wraz ze srebrną monetą, sprzątaniu domostwa, wypatrywaniu mężczyzny jako pierwszego domownika. Budzono również pszczoły, aby zabierały się do pracy, a także obwiązywano drzewa słomą, a potem wkładano do niej krzyżki z ciasta, co miało pomóc w obrodzeniu. Taki zwyczaj praktykowany był na Pomorzu.



A co z innymi państwami?

- W **Austrii** o północy robi się naprawdę dostojnie. Niemal wszyscy witają tam Nowy Rok tanecznym krokiem w rytmie dźwięków walca wiedeńskiego.
- W **Danii**, z odrobiną dystansu do siebie, preferują wskoczyć w Nowy Rok – i to dosłownie. Popularne jest tam zeskakiwanie o północy z krzesła, które ponoć przynosi szczęście.
- W **Czechach** patrzą w przyszłość przy użyciu jabłka. Przecinając je wzdłuż, spoglądają na formę łusek gniazda nasiennego. Jeśli przypominają one gwiazdkę, oznacza to, że nadchodzący rok będzie szczęśliwy i udany. Natomiast jeśli nasiona formują krzyżyk, można się spodziewać, że nie będzie to najlepszy okres w życiu danej osoby.
- W **Bułgarii**, według tradycji, dzieci mogą pozwolić sobie na dosyć frywolną zabawę. Przygotowują rytualnie ozdobione gałązki (zwane surwaknicą lub surwaczką), tworzone z witek ozdobnego krzewu – derenia. Następnie chodzą po okolicy i delikatnie smagają taką surwaczką mieszkańców po plecach. Naturalnie takie zachowanie ma przynieść danej osobie szczęście i dobrobyt. W zamian dzieci otrzymują słodczyce lub nawet drobne pieniądze.
- We **Włoszech** podczas sylwestra nie lada znaczenie ma bielizna. Otóż szczęście zapewniać ma noszenie w ten dzień majtek w kolorze czerwonym. Ten przesąd ma także gwarantować powodzenie i sukces w nadchodzącym roku.

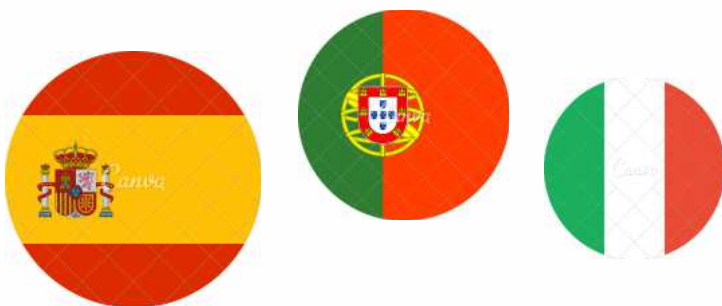


- W ciepłej **Hiszpanii** podczas sylwestra, jak i w całej hiszpańskiej kulturze, dużą rolę odgrywają winogrona. O północy z każdym wybiciem dzwonu należy zjeść pojedynczy owoc tej rośliny. Komu uda się ta sztuka i utrzyma tempo jedzenia przez wszystkie dwanaście uderzeń dzwonów, ten może liczyć, że w Nowym Roku los będzie mu sprzyjał. Ponadto Hiszpanie wierzą, że kolor czerwony przynosi szczęście, więc w sylwestra (Nochevieja) zakładają czerwone ubrania, bardzo często jest to nowa bielizna w tym kolorze.
- Mieszkańcy **Portugalii** o północy trzymają monetę w dłoniach, co według tamtejszej tradycji ma przynieść bogactwo danej osobie.
- **Grecy** natomiast uwielbiają różnego rodzaju gry. Ubóstwiają je do tego stopnia, że dodali je do swoich tradycji. W sylwestra konkuruje się ze sobą już od wczesnego ranka we wszelkie znane gry – od karcianych po planszówki. Nie ma znaczenia w co, ważne by wygrać. Zapewnia to nie tylko szczęście, ale pozwala niekiedy również podreperować budżet.

Jak Ty obchodzisz sylwestra i jakie masz postanowienia noworoczne?

WESOŁEGO NOWEGO ROKU!

Zuzia Jakubowska



NASI AZJATYCCY PRZYJACIELE

Wielu z nas interesuje kultura innego kraju, jednych Wielka Brytania, drugich Włochy, a jeszcze kolejnych Hiszpania. Moim zdaniem jednak jedną z ciekawszych będzie Japonia. Jeśli interesują was dziwne zwyczaje, nietypowe potrawy lub niespodziewane przesady, to ten tekst będzie dla was.

Czasami wygląd potraw może wzbudzić w nas uczucie obrzydzenia. Podobną reakcją mogą wykazać się niektóre japońskie dzieci, które do jedzenia dostały... oczy tuńczyka.

Według osób, które spróbowały tej względnie taniej potrawy (kosztującej w przeliczeniu około 4 złotych), danie to nie jest aż tak złe, podobno pewna część oka w smaku przypomina gotowane jajko. Kolejną nietypową potrawą są dania przyrządzone z ryby **Fugu**. Niech ta krótka nazwa was nie zmyli, gdyż niewłaściwe jej spożycie może doprowadzić do paraliżu ciała, a w niedalekim czasie do możliwej śmierci, jednakże aby nie dopuścić do takiego scenariusza, kucharze przyrządzający ją muszą odbyć trzyletnie szkolenie, na którym uczą się poprawnie wydobyć znajdującą się w niej truciznę. Również, o ironio, najsmaczniejszą częścią ryby jest jej wątroba, w której znajdują się najwięcej szkodliwej toksyny.



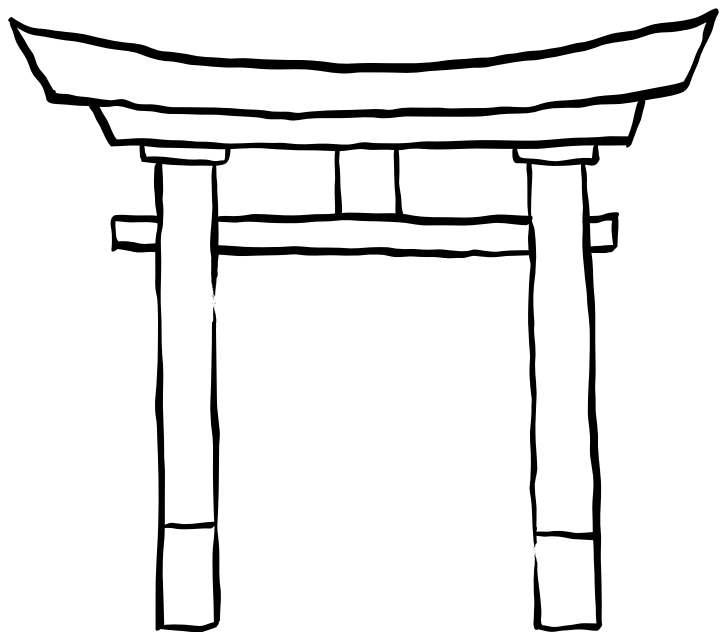
Przechodząc z dań rybnych na desery, należy wspomnieć o **najciekawszych rodzajach lodów w Japonii**, do których można zaliczyć te o smaku: **kasztanowym**, z dodatkiem prawdziwego wasabi, z sosem mandarynkowym, słodkiego ziemniaka w tempurze, **homara**, kukurydzianym, płetwy rekina, meduzy, koniny, **solonej ryby**, kaktusa, spaghetti, **ośmiornicy**, rosołu, piwa czy nawet węgla.

Jednak oprócz ciekawego jedzenia „kraj kwitnącej wiśni“ ma wiele ciekawych zwyczajów. Dla przykładu w Japonii spożywanie jedzenia w trakcie chodzenia jest utożsamiane z niechlujstwem lub brakiem manier. Często powielaną ciekawostką świadcząca o kulturze w tym kraju jest fakt, iż nie daje się tu napiwków oraz bardzo często zabronione jest przyjmowanie ich przez kelnerów. W naszym kraju, wchodząc do czyjegoś domu, ściągamy buty i chodzimy w skarpetkach. Ludzie żyjący w kraju wschodzącego słońca również trzymają się tej zasady, jednak dodają do tego zakładanie kapci, które pojawiają się w większości miejsc takich jak świątynie, domy, tradycyjne restauracje lub rzadziej muzea czy galerie sztuki. **Istnieją również specjalne kapcie zakładane na czas korzystania z łazienki.**



Kontynuując porównania pomiędzy krajami, najczęściej przed różnymi sklepami lub innymi budynkami istnieją wiaty rowerowe, pod którymi możesz schować rower na czas przebywania w budynku, natomiast w Japonii popularne są „parkingi“ dla parasolek w które można włożyć parasol. Bardzo popularnym urządzeniem w tym kraju są automaty, które znajdziesz praktycznie na każdej ulicy. W tych ciekawszych automatach znaleźć możemy złoto, buty dla sportowców, żywą przynętę na ryby, nadmuchiwane w maszynie balony, **parasole**, krawaty, baterie, fast foody, alkohol, kwiat, figurki samuraj z twoją twarzą i nawet **struny do skrzypiec.**

Czy gdy zobaczysz **czarnego** kota, doświadczasz lekkiego dreszczu, a może jesteś typem osoby, która nie wierzy w przesady? Nieważne, jakie masz o tym zdanie, jestem pewien, że te japońskie Ciebie zaciekawią. Gwizdanie nocą doprowadzi do Ciebie duchy bądź węże. Przesąd ten nie jest jednak najdziwniejszym, gdyż inne wierzenia zakładają, że jeśli dopadła Ciebie 100-krotna czkawka, umrzesz. Nie śpij z głową skierowaną na północ, gdyż w takim zwrocie chowa się zmarłych.



Pomimo wymienionych niespotykanych rzeczy nie należy zapomnieć, iż Japonia jest cudownym krajem z bogatą kulturą oraz przepięknym krajobrazem, który bardzo zaskakuje i warto choć raz w życiu go odwiedzić.

Wagata Szuzukowska

HELLO, NOSOTROS SIND KLASA 1EEE

Rozpoczęcie szkoły średniej było skokiem na głęboką wodę i każdy z nas przeżywał to na swój sposób, ale **gdy ma się przy sobie odpowiednich ludzi, jest o wiele łatwiej**. Tak właśnie było w naszej klasie, która jest pełna miłych ludzi i ciekawych osobowości. Każdy z nas jest unikatowy i jest to coś wspaniałego. **Chociaż czasami dochodzi z tego powodu do różnego rodzaju nieporozumień, to z czasem coraz lepiej poznajemy swoje charaktery i temperamenty, co pozwoli nam w przyszłości tego uniknąć.**



Jak wskazuje sam tytuł, **jesteśmy oczywiście klasą lingwistyczną**. Powodów, dla których wybraliśmy ten profil, jest wiele. Jedni są tutaj tylko dla języków obcych, a inni również dla języka polskiego. Niektórzy wiążą z tymi rozszerzeniami przyszłość, ktoś znalazł się tu ze względu na swoje hobby, inni po prostu są dobrzy w tych przedmiotach i oczywiście, nie oszukujmy się, że tak nie jest, znajdują się osoby, które chciały uciec, na tyle na ile się da, od przedmiotów ścisłych. W tym miejscu dziękujemy naszemu wychowawcy - panu Konradowi Małkińskiemu - za cierpliwość na lekcjach matematyki.

Z każdym kolejnym dniem zyskujemy coraz to nowe, wartościowe doświadczenia w tej szkole i w swoim towarzystwie. Warto tutaj nadmienić, że chrzty oraz wrześniówka miały duży udział w naszej integracji, a dyplomy za nasze osiągnięcia w tych wydarzeniach dumnie wiszą na gazetce w **sali 22**. Szczególnie dużo frajdy dały nam przygotowania do występu w ostatniej konkurencji chrztów. Utwór **“I’m still standing”** chyba już na zawsze zapadnie nam w pamięci jako klasowa piosenka.



Klasa 1EE

AUTORZY:

Redaktorzy:

Adam Szmaglik
Aniela Makurôt
Anna Maria Spivak
Bartek Liedtke
Zofia Lipińska
Dorota Szyrkowska
Marta Knapik
Oliwia Rekowska
Zuzanna Jakubowska

Grafika: Agata Hapka
Kuba Kupper

Skład: Agata Hapka
Kuba Kupper

Opieka: p. Anna Kąkol

CHCESZ WIĘCEJ?



 FACEBOOK



 INSTAGRAM



 STRONA WWW

ZNAJDŹ NAS TUTAJ!
